sobota, 29.02.2020

1. Niedziela Wielkiego Postu - o pokusach z pustynią w tle

Pustynia to miejsce bez życia, a nawet jeśli jakieś życie tam zaistnieje, to zazwyczaj jest karłowate i ubogie. To przestrzeń pragnienia i tęsknoty za wodą. Błąkając się po pustyni, można ulec różnym iluzjom i mirażom. Po grzechu pierworodnym człowiek opuścił Ogród i poszedł na pustynię. A miał wszystko – ogród pełen życia, Boga, którego spotykał na spacerach, poczucie nasycenia i sensu. Wszystko miało swoje miejsce i było spójne. Panowały pokój i jedność. To był Raj! Adam i Ewa nie poradzili sobie z pokusą, którą podsunął im diabeł – mistrz kłamstwa i manipulacji. Wszystko zaczęło się od pytania, które zawierało mieszankę prawdy i fałszu. To wystarczyło, by zasiać wątpliwość: Czy Bóg jest po mojej stronie, czy chce dla mnie dobra, czy ten Ogród to rzeczywiście tak przyjazne miejsce, jak twierdził Bóg? Weszli w dialog z kusicielem i dali się oszukać. Konsekwencją tego dramatycznego wyboru było wygnanie i tułaczka. Każdy z nas doświadcza w swoim życiu odprysków tej decyzji. Na szczęście zabłysła nadzieja, bo Jezus podejmuje wędrówkę w odwrotnym kierunku. Idzie najpierw w miejsce, gdzie jest martwota, żeby stoczyć bój o przywrócenie życia. Jezus przychodzi na pustynię, żeby pokazać, którędy wiedzie droga powrotu do Ogrodu, do życia pełnego owoców i smaku. Pojedynek zaczyna się podobnie jak w Raju – jeśli jesteś Synem Bożym… to udowodnij. Szatan próbuje sprowokować Chrystusa, żeby przyjął jego przewrotne reguły gry. Jezus nie podejmuje dialogu, ale precyzyjnie zbija ciosy przeciwnika Słowem Bożym, wyraźnie dając do zrozumienia, że wybiera posłuszeństwo i zaufanie Bogu, a nie mirażom łatwych rozwiązań. Jan Chryzostom w komentarzu do sceny kuszenia pisze: „Jezus podejmuje walkę z szatanem po to, aby żaden z ochrzczonych, gdyby po chrzcie był narażony na większe pokusy, nie był zmieszany, jakby się to przytrafiło niespodziewanie, lecz by trwał znosząc wszystko mężnie, jakby to następowało naturalnie. Bóg nie odwraca nadchodzących pokus, po pierwsze, byś zrozumiał, że stałeś się o wiele silniejszy; po drugie, byś był umiarkowany i nie wywyższał się z powodu wielkości darów, gdyż pokusy mogą tobą zachwiać; po trzecie, aby ów zły duch, który dotąd powątpiewa o twoim oderwaniu, przekonał się na podstawie próby pokus, że porzuciłeś go, całkiem odstąpiłeś od niego; po czwarte, byś stał się w ten sposób silniejszy i ostrzejszy od wszelkiego żelaza, po piąte, abyś otrzymał jasny dowód na temat powierzonych ci skarbów”. Wielki Post to droga z Jezusem z pustyni do Ogrodu życia – droga niełatwa, przez walkę z pokusą, doświadczenie obumierania, ale owocem tego będzie zmartwychwstanie i nowe życie. Bóg otwiera drzwi Ogrodu. Zajrzyj.